

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I BITERACKI

W dniu Święta Niepodległości

W dniu dzisiejszym 11-go listopada obchodzimy Święto Niepodległości, 19-tą rocznicę odzyskania bytu niepodległego, 19-tą rocznicę powrotu na arenę narodów, żyjących własnym organizmem państwowym. To nie rocznica przypadku, rocznica zdarzenia, ale rocznica zwycięstwa, poprzedzonego przeszło wiekową walką, ustawicznym zmaganiem się z przemożnymi siłami wrogów naszego narodu, wysiłkami i poświęceniami ponad miarę ludzką. To rocznica triumfu miłości Ojczyzny i słuszości sprawy tych, którzy wbrew wymowie rachunku wierzyli, że naród, który ma tak wspaniałą przeszłość, nie może zginąć. Dzień chwały tych, którzy w szeregach Legionów, w szeregach Murmańczyków, Hallerczyków, Dowborczyków kroczyli naprzód, a walcząc z wrogiem, składali największą ofiarę „dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały”

To chlubna karta naszej historii. Dlatego dzień 11-go listopada święcić możemy w atmosferze radości i dumy narodowej.

Alc czy zawsze uprzytomniamy sobie, co winniśmy naszej przeszłości i czy godnymi jesteśmy spadkobiercami dziedzictwa Wielkiego Narodu? Oto pytanie, które trzeba sobie postawić w dniach wielkich rocznic, w dniach, kiedy musimy spojrzeć prawdzie w oczy i zrobić rachunek sumienia.

Niechże Święto Niepodległości będzie dniem, który wyróżnia się od innych nie tylko tym, że organizujemy je w wielu obchodów, ale niech będzie dniem rachunku sumienia, kiedy

Armii, dźwięki orkiestr i łopot chorągwi biało - czerwonych wywoła w naszych sercach szybsze tętno, napoi nas

lat wiele dokonano w Polsce w różnych dziedzinach życia, czego w zamęcie dnia powszedniego nie widzimy,

1914 — 1921 zdobywaliśmy pięć za pięć naszą ziemię, tak dzisiaj zdobyć, wać musimy jedną po drugiej placówkę gospodarczą, jeden za drugim warztałt pracy, którymi zawładnęli obcy wówczas, kiedy wszyscy pochłonęci byliśmy walką z wrogiem zewnętrznym, a następnie leczeniem ran powojennych i budową gmachu państwa. W tym czasie bezbronny organizm naszego życia gospodarczego stał się łupem wroga wewnętrznego.

Jeżeli społeczeństwo dzisiejsze Korzysta z pełni praw narodu wolnego, żyjącego w ramach własnego państwa, to pamiętać musi, że ciąży na nim dług wdzięczności, zaciągnięty u tych, co wywalczyli niepodległość, a najwyższy czas, by pamiętać o spłacie tego długu.

Uwolnienie się od okupacji obcego elementu, władającego naszym bogactwem narodowym, trawiącego nasze siły żywotne na spory i walki, zatruwającego naszą kulturę, dążącego do przerobienia nas w kosmopolityczną zgraję niewolników — oto najpilniejsza potrzeba dnia dzisiejszego, oto spóś spłaty historycznych długów.

Niechaj w tej potrzebie stanie każdy, kto krew polską w swoich żyłach czuje, kto czuje się synem wielkiego Narodu Polskiego!

W tym też duchu i w tej intencji pod czas radosnych momentów Święta Niepodległości wzniesmy dziś okrzyk:

— Niech żyje Najjaśniejsza, Niepodległa Rzeczpospolita Polska! Niech żyje nasza bohaterka Armia! Niech żyje Wielki Naród Polski! R...



radosnym wzruszeniem. Może wtedy zrozumiemy, że wszyscy jesteśmy dłużnikami przeszłości naszego narodu i wszyscy musimy, w

czego może nie widzimy może dlatego, że konieczności, potrzeby i zadania, jakie stoją przed nami, są stokrój większe, niż to, co zostało dokonane,



Moment powrotu Marszałka Piłsudskiego z Magdeburga w dniu 10 listopada 1918 roku.



Powitanie Marsz. Piłsudskiego w 1920 r. przez nuncjusza apostolskiego obecnego Ojca św

każdy Polak postawi sobie pytanie: co też w tym roku zrobiłem dla Polski? Żyłem pogrążony w swoich troskach osobistych, własnie ambicje pchały mnie to w prawo to w lewo, zmierzalem do realizowania swoich zamierzeń może nie zawsze wielkich i szlachetnych. Uczciwie wykonywałem swoje obowiązki zawodowe, ale co zrobiłem poza tym w ciągu roku dla Polski?

historii tego narodu mieć swój udział. W dniu tym musimy też sobie uprzytomnić, że aczkolwiek w ciągu 19-tu

— to jednak żyjemy znowu w okresie walki, — walki o polskość Polski. Tak jak na polach walk w okresie

MOJA ŻONA MA POSADĘ

Powieść z współczesnego życia Warszawy zacieka wi wszystkich! Czytajcie więc nową powieść w „Gońcu”, bo wszyscy o niej mówić będą!

— oto tytuł nowej, niezwykle interesującej powieści H. Ra-belskiego, której druk roczniemy.

Już w niedzielnym numerze „Gońca Częstochowskiego”.

W rocznicę...

Ślubować dzisiaj trzeba nam, że praca — hasłem odtąd będzie, że odeprzemy wszelki blam, co wrogom służy za orędzie!... że nie zmarnuję młodych sił, że wzlot ku szczytom nie przestrasza, byleby naród szczęśliwie był, że potężna była Polska nasza! Ślubować dzisiaj trzeba nam Miłość na onym serc szlendarze, jaanym, jak słońce, i bez plam! i czynić tak, jak serce każe!!!... i wierzyć w jutro, w lepszy świat — to idealizm naszych szczyt!!!... E. K

TELEGRAMY

CHOROBA KRÓLOWEJ - MATKI RUMUŃSKIEJ.

Bukareszt. — Z ogłoszonego wczoraj wieczorem biuletynu wynika, że rumuńska królowa-matka zachorowała na ostre zapalenie wątroby. Stan jej zdrowia budzi obawy. Do chorej matki przybyła królowa jugosłowiańska, Maria. Wezwano zagranicznych specjalistów, celem przeprowadzenia konsylium lekarskiego. Królowa - matka liczy 62 lata.

PRZED ZMIANA RZĄDU W RUMUNII.

Bukareszt. — Król Karol przyjął premiera Tatarescu, z którym konierował przeszło 2 godziny. Następnie król przyjął przewodniczącego partii liberalnej Briatiana, a wreszcie przywódcę partii konserwatywnej Filipescu. Dzisiaj przyjęty będzie w audiencji u króla b. premier Vaida Vojewod.

Dymisja rządu oczekiwana jest najpóźniej dnia 13 b. m.

Parlament rozwiązany będzie najpóźniej 4 grudnia, a nowe wybory odbędą się między 15—20 grudnia.

Dlaczego ks. Windsoru

nie polecał do Ameryki?

Łondyn. — „Sunday Express”, doszukując się powodów, które ostatecznie skłoniły księcia Windsoru do zrezygnowania w ostatniej chwili z wizyty w St. Zjedn., przytacza następujące trzy sugestie:

1) Księżna Windsoru dowiedziała się, że jej miasto rodzinne, Baltimore, nie jest względem niej zbyt wielce nastrojone.
2) Pani Roosevelt ogłosiła, że w czasie kiedy księżna i księżna Windsoru mieli złożyć wizytę w Białym Domu, nie będzie obecna, gdyż odbywać będzie wówczas tournée odczytowe.
3) Król Jerzy rozmawiał telefonicznie ze swym bratem w ciągu pół godziny.

„Sunday Express” donosi również, że księżna Windsor zdecydował się, że nie będzie przyjmował zaproszeń, w których księżna Windsor nazywana jest jedynie księżną, a nie Jej Królewską Wysockością.

W reskrypcie króla Jerzego 6-go, nadającym małżonce ekskróla Edwarda tytuł księżnej Windsor, godność Królewskiej Wysockości nie została wymieniona.

REUMATYZM, Ischias oraz wszelkie nerwobóle uswa SAPOMENTOL Matuli. Ządać w aptekach i drogeriach.

POGŁOSKI O ZAMACHU NA WORSZYŁOWA.

Moskwa. — W Moskwie krąży pogłoski o zamachu rewolwerowym na Worszyłowa. Gdy jechał on konno na defiladę niedzielną, przez okno jednego z domów dano do niego parę strzałów rewolwerowych. Jedna kula utkwiała jakoby w siedle, nie przyczyniając marszałkowi żadnej krzywdy. Sprawców nie udało się aresztować.

Zbiegli oni, podobno przez wylom zrobiony do mieszkania w sąsiednim domu i stamtąd wydostali się na ulicę, ginąc w tłumie.

Oczekiwana jest nowa seria aresztowań.

Wspólne manewry flot niemieckiej i włoskiej.

Paryż. — „L'Oeuvre” donosi, że po raz pierwszy na morzu Śródziemnym mają się odbyć wspólne manewry połączonej floty wojennej Niemiec i Włoch. Manewry te mają się odbyć w pobliżu najelego ufortyfikowanego portu Gaeta, położonego w połowie drogi między Rzymem i Neapolem. Do Gaety przybyły już niemieckie okręty wojenne, a mianowicie: „Walke”, „Kondor”, „Moewe” i „Greif”, oraz budzący powszechnie zainteresowanie mieszkańców portu pancernik „Deutschland”. Miasto zostało z okazji przybycia okrętów niemieckich udekorowane flagami Rzeczy i Włoch.

Prasa donosi poza tym, że rząd Rzeczy w porozumieniu z rządem włoskim elektryfikuje trasę kolejową Rzym — Berlin, aby przestrzeń między tymi miastami, na której przebycie trzeba było do tychczas 8 godzin, można było przebyć w 5 i pół godziny.

NA MAJORCE NIE MA WŁOCHÓW.

Łondyn. — W związku z pogłoskami, które od dłuższego czasu kursują w prasie międzynarodowej o rzekomych garni-

zonach i pracach fortyfikacyjnych włoskich na wyspie Majorce, donosi obecnie korespondent dziennika angielskiego „Daily Mail” po swym powrocie z wyspy, że pogłoski te w zupełności nie odpowiadają prawdzie. Korespondent, który odbył podróż po terenie całej wyspy, nigdzie nie zauważył wojsk włoskich, łożdzi podwodnych i samolotów, należących do Włoch. Odwrotnie, fortyfikacje nadbrzeżne obsługiwane są przez garnizony, złożone z rodowitych Hiszpanów.

OBROŃCA OVIEDO ODZNACZONY.

Burgos. — Gen. Aranda oraz oddziały powstańcze, które broniły Oviedo, otrzymały najwyższe odznaczenie wojskowe, krzyż św. Ferdynanda. W rozkazie zakomunikowano, że odznakę tę przyznano gen. brygady Aranda za bohaterstwo, z jakim bronił Oviedo od przemocy wojsk czerwonych. Ocalenie swe miasto zawdzięcza niezwykłymi zdolnościami i męstwem generała.

BIBLIA GEN. SKOBLINA WYDAŁA SWA TAJEMNICE.

Paryż. — Badania policji paryskiej nad zawartością biblii, oprowanej w zieloną skórę, której tak skwapliwie domagała się przebywająca w areszcie żona zaginionego gen. Skoblina, doprowadziły obecnie do odcyfrowania tajemnego szyfru na stronie 20, którym prawdopodobnie posługiwał się gen. Skoblin w swej zakodowanej korespondencji.

Znaleziono mianowicie receptę chemiczną, która pozwoliła odkryć tajemny szyfr. Pani Skoblina odmagała się tak usilnie wspomnianej biblii gdyż szyfr był jej potrzebny do odczytania niezwykle licznej korespondencji, jaką otrzymuje w więzieniu nieomal z wszystkich państw.

Tajemnica Mayerlingu na licytacji.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dnia 12 listopada 1937 roku (w piątek) jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. t. p.

Tadeusza Dziubińskiego

oprawione zostanie w Katedrze św. Rodziny nabożeństwo żałobne o godzinie 9-jej rano, na które kolegów oraz życziwych pamięci Zmarłego zaprasza

ZONA.

gała się przebywająca w areszcie żona zaginionego gen. Skoblina, doprowadziły obecnie do odcyfrowania tajemnego szyfru na stronie 20, którym prawdopodobnie posługiwał się gen. Skoblin w swej zakodowanej korespondencji.

TAJEMNICA MAYERLINGU NA LICYTACJI.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taafa, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty zawierające tajemnice tragedii arcyksięcia Rudolfa i hr. Vercsey.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taafemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń. — „Wiener Zeitung” uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellschau i z

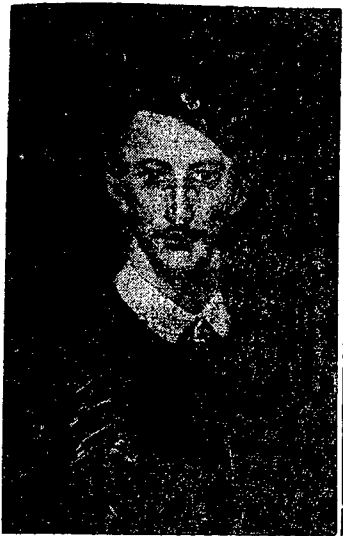
Artur Grottger

W setną rocznicę urodzin

(11. XI. 1837 — 11. XI. 1937)

Powołaniem moim jest — malowanie obrazów, a w nich ducha ludzkiego. Artur Grottger.

Abdy wywalczyły upragnioną wolność Orzeł polski trzy razy kruszył kajdany i zrywał się do lotu... Ale za każdym razem snieżyłoby pióra królewskiego ptaka pokrywała purpura krwi... Z podciętych skrzydłami, ciężko brocząc krwią szerszeńca kładł się ptak królewski na



ARTUR GROTTGER.

połu walki... Zwycięski wróg triumfal... Noc czarna i głucha zaległa nad Polską... Wielki ciężkiej trumny legło na symboli Polski wolnej i niepodległej — białym, królewskim ptakiem... Powstanie Kościuski, Rok 1831 i 1863 czekały na swoich bardów.

Powstanie 1794 r. przeszło w piękną fikcyjną legendę z ust podawaną pięknej, spłzowej postaci Naczelnika Kościuski, Powstanie Listopadowe opiewali najwięksi poeci polscy — Mickiewicz i Słowacki, tylko ostatnie Powstanie Styczniowe nie miało swego piewcy. Zabrakło trzech wieszczów — legli oni już w grobie — smem zasłużonych, a krwawa i cicha tragedia 63 r. domagała się pióra wielkiego, „sercem gryzącego”. Ale miast pióra, by tragiczne dzieje martyrologii Narodu opiewać miało, znalazł się ktoś równie tamtym wielki, co miarą swego talentu mógłby świat zadziwić. Tragiczne i bolesne zmaganie się Narodu z wrogiem uwiecznił na kartonach mistrz pendzia, dając cały cykl tej krwawej epepei. Malarzem tym, co utrwalając po wsze czasy dzieje 1863 r. najlepiej się zasłużył Narodowi, jest Artur Grottger. Artur Grottger urodził się dnia 11 listopada 1837 roku w Ottyniawcach, w Galicji Wschodniej.

Młody Grottger pierwsze wiadomości o rysunku i malarstwie pobiera u swego ojca, Józefa, malarza-amatora. Następnie w Lwowie kształcił się pod starym Janem Maszkowskim i zostaje tam zarazem pod wpływem pierwszych prac starszego oden Juljusza Kossaka. Między 1852-54 pracuje w Krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych Stattlera i Luszczykiewicza. Od 1855-58 ze stypendium cesarskim kończy swe studia w Akademii w Wie-

dnju pod Mayerem i Blaasem. W końcu 1858 bawi w Monachium i tam zostaje pod niezawodnym wpływem romantyczno-poetycznych utworów Schwinda. W 1859 roku osiada ponownie w Wiedniu, gdzie z krótkimi przerwami przez całe 5 lat po rok 1864 mieszkając, rozpoczyna swą twórczość samodzielnie.

Wielki talent malarski rozwinął się u Grottgera dość wczesnie bowiem już w 1847 r. mając zaledwie 10 lat maluje akwarelę Egzekucję rosyjskiego szpiega przez polskich ułanów, w 1831 r. Dzieciństwo i młodość Grottgera przypadają na smutny i sercu polskiemu bolesny okres lat między tragedią 1831 i 1863 roku. Nie dziw też, że Grottger, delikatny, poetyczny, a rozzwierający uczuciem swym liryk, patrzy ciągle ze zbolalym sercem na dzieje dzisiejszy Polski i jego nędzę, a alegoriami powiewnymi siega w przyszłość Ojczyzny i ludzkości i opowiadają klasę współczesne wstrząsa swymi rysunkami każdego widza tak Polaka, jak i cudzoziemca. Grottger żyje zaledwie lat 30, a działalność jego artystyczna, dojrzała i skończona, trwa jedynie naprawdę lat 6. Pierwszy okres prawdziwej i dojrzałej twórczości Grottgera datuje się z czasów pobytu jego w Wiedniu, skąd pochodził cały szereg karyktur, ilustracji oraz humorystycznych rodzajowych scen, jak „Wycieczka na Kahlenberg”. U schyłku 1858 r. wyjechał Grottger na wielką wystawę 700-letniego istnienia Monachium, ale pobyt ten nie wywarł wielkiego wpływu na rozwój talentu artysty. Tragiczny dla Polski rok 1861 i pierwsze manifestacje patriotycznego ludu Warszawy z tegoż roku wywołują krwawy odwet u moskali. Masowe rozstrzelania, rzezie, publiczne mody, samotne demonstracje i zamknięcie kościołów przez moskali, ogłosy których dochodzą do uszu wrażliwego „na bdi i poniewierkę własnego narodu” artysty, nie mogą pozostać bez echa. Tak tedy powstaje pierwszy rysunkowy cykl na wielką podjęty i wykonany skalę pod tyt. „Warszawa”, w którym w całej artystycznej pełni odbija się wielka i wrażliwa dusza artysty, ukazującego niedole Narodu. Straszny i beznadziejnie tragiczny dla Polski rok 1863 i jego morze łez i krwi polskiej, daremnie wylanej, rodzi „Polonię”. —

Prześladowania i represje moskali w sto sunku do ludności na Litwie i męki tamtejszego ludu stwarza „Lituanie” w 1864 r. Prześladowanie zaś całej Polski i religijne „nawracanie”, daje asumpt artysty do stworzenia wspaniałego „Pochodu na Sybir” w 1865 roku. Pierwsza wreszcie wielka wojna w Europie, wojna prusko-austriacka 1866 r. daje namchnienie artyście do stworzenia wielkiego dzieła pod tytułem „Dolina łez” (Wojna). Jak wszystkie dzieła Grottgera jest „Wojna” rdzeniem polskim utworem. Tematem bowiem artystycznej pracy Grottgera była nie fizyczna groza wojny, ale dusza ludzka, cierpiąca wóród jej okrucieństwu. Grozę wojny i jej dantejskie piekło ukazuje artysty kolejno geniusz w postaci kobiety. Trzecim wreszcie kartonem, który miał wejść do cyklu „Wojny”, a do niego nie wszedł, to „Walka królów szkieletów”. Przedstawił

na nim Grottger dwa szkielety w koronach, walczące ze sobą. Niestety, karton ten zaginął. Miał on być epilogiem do „Wojny”. Motywem walki królów szkieletów chciał artysta zaznaczyć, że wojna, której grozę zamierzał przedstawić, to nie walka o niepodległość, ale wojna dynastyczna. Słowa Grottgera, które nas doszły, najlepiej i najtrafniej tłumaczą nam uczucia i poglądy artysty w tej sprawie. „Wojna i wojna — pisze Grottger w jednym ze swych listów — wojna dynastyczna, czym ona stała się dla ludzkości, o tym mówić nie potrzeba, krótko powiem: plaga dzisiejszej ludzkości, najobrzydliwszy zabytek średnich wieków — żywił, którym się wszyscy brzydzą i przed którym najdalej uciechy pragnęli, a przecież taki, który do dziś dnia w sobie samych żywny i cierpimy”.

Na „Wojnie” kończy się też wielka artystyczna działalność Grottgera. Od końca bowiem 1866 r., kiedy w Paryżu na dobre zaniemógł, szwankuje już Grottger na zdrowiu. W listopadzie 1867 r. udaje się na kurację do Amillie-les-Bains i tamże 13 grudnia 1867 r., mając lat zaledwie 30, umiera.

Grottger obok Matejki jest malarzem, którego twórczość nawskroś przenikają dzieje Narodu. Gdy Matejko podniecony gorącą miłością Ojczyzny i jej tragicznym losem objął i odmalowywał przeszłość, Grottger subtelny i wrażliwym uczuciem odwarzał współczesną jej niedolę. Tragedia Polski, która w poezji natchnęła geniusz naszych trzech wielkich poetów, w malarstwie powołała do życia geniusz Grottgera i Matejki. Największą i to po wsze czasy należnym hołdem



Przyszłość

„Lituanie”

„Lituanie”, ujęzioną zasługą Grottgera jest i pozostanie pamięć o Nim jako o twórcy „Warszawy” i „Polonii”, tych mistrzowskich cykliów z krwawych lat naszej martyrologii. Tragiczne bowiem i beznadziejne dzieje lat 1861 — 65, które nie damnem było, niestety, opiewać żadnemu z naszych wielkich poetów, uczył i należnym hołdem otoczył równy poetom, wielki mistrz pendzia — Grottger. I to jest Jego wielka, niespożyta dla pamięci przyszłych, wolnych pokoleń, poniesiona zasługa. I choć w pamięci wolnych synów Polski zacierają się smutne wspomnienia czasów naszej niedoli, a ostatni, nie-

NIVEA

zawiera EUCERYT, środek wzmacniający skórę!

Cena od 0,40 do 2,60

liczni bohaterowie 1863 r. kładą już swe kości na wieczny spoczynek, to jednak pamięć o heroicznym wysiłku szaleńców-bohaterów smutnego 63 r. pozostanie na zawsze w pamięci nam wszystkim, dzięki kartonom „Polonii” Grottgera.

Dzisiaj — w smutnym dniu listopadowym — składając hołd pamięci wielkiego artysty, pochylimy ze czcią czoła, aby uczcić setną rocznicę urodzin malarza-romantyka. Bowiem przenosząc się na skrzydłach myśli w tragiczne lata epoki Grottgera i w samo smutne życie malarza-poety można śmiało zacytować o Nim sentencję rozmiłowanych w Pięknym starożytnych Rzymian:

Ars longa — vita brevis... J. W.

Litwinów opuszcza Brukselę manifestując przeciw Włochom.

Bruksela. — Ustalono na wtorek posiedzenie konferencji 9-ciu mocarstw 20. stulecia nagle odroczone do środy, godz. 15.

W międzyczasie delegaci głównych mocarstw: Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych i Belgii prowadzą narady nad procedurą, jaka ma być postawiona po nadejściu odpowiedzi japońskiej.

Delegat sowiecki, Litwinow, postanowił dziś opuścić Brukselę i wyjechać do Moskwy. Decyzja ta wywołała w kołach konferencji konsternację.

Jak przypuszczają, Rosja sowiecka pragnie w ten sposób wyrzucić presję, celem porzucenia planu wciągnięcia Włoch do współpracy w ścisłym Komitecie państw bezpośrednio zainteresowanych w związku z konfliktem na Dalekim Wschodzie. Delegacja sowiecka stale bowiem podkreślała, że Rosja sowiecka jest bardziej zainteresowana w rozwoju wypadków w Azji Wschodniej, aniżeli Włochy.

STALIN I TRZECIA MIĘDZYNARODÓWKA.

Berlin. — Koła polityczne sądzą, że protest sowiecki przeciwko podpisaniu paktu antykomunistycznego jest przyznaniem się rządu sowieckiego, iż na terenie międzynarodowym współpracuje on z Trzecią Międzynarodówką.

CZECHOSŁOWACJA W KŁOPOCI.

Praga. — Nadeszła tu wiadomość z Paryża, że według doniesień berlińskich, pierwsze państwo, które wezwane zostanie do przystąpienia do paktu włosko-niemiecko-japońskiego, będzie Czechosłowacja.

W kołach tutejszych sądzą, że wezwanie to poprzedzone będzie kampanią przeciwko Czechosłowacji, gdyż nie może ona przyłączyć się do żadnego obozu ideologicznego, a przeto propozycję nie przyjmie. Z wielkim napięciem według tego oczekiwanego jest expose ministra Krofty, które wygłoszone będzie w czwartek.

Prasa czechosłowacka zgodnie stwierdza, że pakt rzymski wcale nie uspokoił Europy, lecz przeciwnie jest niebezpieczeństwem dla pokoju. Pisma praskie zamieszczają długie komentarze prasy angielskiej i francuskiej, w których mówi się, że w najbliższym czasie wszczęta zostanie ponowna kampania przeciwko Czechosłowacji.

W BRUKSELI O PAKCIE ANTYKOMUNISTYCZNYM.

Bruksela. — Norman Davis spotkał się z Edenem, z którym przeprowadził dłuższą rozmowę na temat organizacji Komitetu wykonawczego konferencji 9-ju mocarstw. Obaj mężowie stanu poruszyli poza tym sprawę pogłosek, krążących w wielu stolicach na temat rzekomego wspólnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych, Anglii i Sowietów przeciwko trójporozumieniu antykomunistycznemu, zawartemu w Rzymie. Norman Davis miał się wyrazić, że pogłoski te są tendencyjne i nieoprawne.

ZAPRZECZENIA NIEMIECKIE.

Berlin. — W sprawie pogłosek o ewentualnym pośrednictwie Niemiec w konflikcie na Dalekim Wschodzie komunikują tutaj, że dotychczas żadna oficjalna akcja nie została wszczęta w tym kierunku. Oficjalne czynniki niemieckie wyrażają zdziwienie, że tego rodzaju pogłoski w ogóle powstały.



Świętokradztwo

„Wolna”



Spustosenie

„Polonia”



Tylko naturalne, wyborowe produkty mają zastosowanie przy fabrykacji zup w kostkach

Knorr

20

odmiennych smaków ułatwia dokonanie wyboru 1 kostka = 2 talerze = 20 groszy.

PROTEST SOWIEKI.

Rzym. — Ogłoszono następujący komunikat urzędowy:

„Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano przyjął ambasadora sowieckiego Steina, który zawiadomił go, że rząd moskiewski uważa zawarcie układu przeciw kominternowi za sprzeczne z układem z 1933 r., a gest włoski — za nieprzyjazny wobec rządu sowieckiego.

Hr. Ciano przyjął to oświadczenie do wiadomości.

Morderca króla Aleksandra

Człowiek z 34 paszportami ujęty przez policję francuską.

Paryż. — W Valenciennes aresztowano pewnego Węgry nazwiskiem Koloman Buday. Jest to niebezpieczny terrorysta, który za swe przekonania został skreślony z listy adwokatów węgierskich.

W 1930 roku Buday strzelał przed poselstwem węgierskim w Wiedniu i zranił jednego z attachés, a w 1933 r. na posiedzeniu Ligi Narodów wystrzelił z rewolweru z loży dla publiczności i zdołał uciec pościgu policji.

Przed 15-tu dniami Buday został wydany przez władze francuskie, lecz powrócił przez zieloną granicę.

W bagażu jego znaleziono czarną maskę, dokumenty osobiste wystawiane na nazwiska 34 różnych osób oraz plany kilku miast, a m. in. wielki plan Marsylii.

W związku z tym „Matin” twierdzi, że Buday uczestniczył w zamachu na króla Aleksandra i min. Barthou w październiku 1934 r.

WIELKA GAFFA DYPLOMACJI SOWIECKIEJ.

Wiedeń. — Protest ambasadora Rosji sowieckiej w Rzymie Steina u hr. Ciano przeciw antybolszewickiemu paktywoi trzech mocarstw jest w kołach dyplomatycznych żywo komentowany. Panuje powszechna opinia, że demarche Moskwy u rządu włoskiego jest wielkim błędem dyplomacji sowieckiej, ponieważ krokami tym ufozasmit się rząd sowiecki zupełnie oficjalnie z Trzecią Międzynarodówką, czego dotychczas skrzętnie unikał.

Hr. Ciano zaznaczył bowiem wyraźnie w swej odpowiedzi ambas. Steinowi, że pakt przeciwbolszewicki nie jest wymierzony bynajmniej przeciw rządowi bolszewickiemu, lecz tylko przeciw Kominternowi.

B. MAŻ ŻONY B. KRÓLA ŻENI SIĘ.

Nowy Jork. — Mr. Simpson, b. małż księżnej Windsoru w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że w najbliższym czasie poślubi słynną piękność nowojorską oraz serdeczną przyjaciółkę księżnej Windsoru, mrs. Raffray.

Równocześnie oświadczył mr. Simpson, że proces rozwodowy p. Raffray odbędzie się w przyszłym tygodniu przed sądem w Reno. Po rozwodzie odbędzie się niezwłocznie ślub Simpson z p. Raffray.

ARESztOWANIE KOMUNISTÓW. W SZWAJCARII.

Berno. — Na zarządzenie prokuratora Konfederacji szwajcarskiej aresztowano szereg członków partii komunistycznej w Genewie, Zurychu i Bazylei, a wśród nich redaktora i kilku członków komunistycznego dziennika „Freiheit”. Aresztowania te pozostają w związku z wykryciem akcji, prowadzonej przez komunistów szwajcarskich w sprawie werbunku ochotników szwajcarskich do armii rządu hiszpańskiego w Barcelonie.

Schwyz. — Rada (sejm) kantonu Schwyz przyjęła ustawę, zakazującą

działalności partii komunistycznej i innych szkodliwych dla państwa organizacji na terenie kantonu Schwyz.

OBLAWA NA ŻYDÓW MAŁOPOLSKICH W BUDAPESZCIE.

Budapeszt. — Policja budapeszteńska urządziła ostatniej nocy, wielką obławę w dzielnicy, zamieszkaanej wyłącznie przez żydów. Wszyscy przytrzymani żydzi przybyli z Małopolski. Żaden z przytrzymanych nie miał pozwolenia policyjnego na zamieszkanie w Budapeszcie. Wielu z nich legitymowało się szafszowanymi dokumentami.

ARESztOWANIE DELEGATA KOMINTERNU W PARAGWAJU.

Buenos Aires. — Policja w Asuncion (Paragwaj) aresztowała w ciągu kilku-dniowej obławy wielką liczbę agitatorów komunistycznych. Wśród aresztowanych znajduje się żydowski delegat Kominternu, Josek Edelstein, który otrzymał znaczne sumy z zagranicy. W czasie rewizji domowych skonfiskowano znaczne ilości bibuły komunistycznej i korespondencje, pochodząca z Moskwy.

SZESZCIORACZKI!

London. — Z Indyi angielskich nadciądną wiadomość, że w jednej z prowincji urodziła pewna Hinduska szeszcioraczki, których stan jest dotychczas zadawalający. Matka jest kuzynką pewnego angielskiego oficera, ojciec rodowitym Hindusem.

Rzecz zrozumiała, że wiadomość ta wywołała olbrzymią sensację w Anglii, gdyż urodzenie szeszcioraczek przez ko-ribę białej rasy należy do fenomenów.

CZWARTEK 11 B. M. — DNIEM ŚWIĄTECZNYM.

Warszawa. — Władze administracyjne podają do wiadomości, że w myśl ustawy z dnia 23 kwietnia 1937 r. dzień 11-go listopada, jako dzień uroczystego Święta Niepodległości, jest dniem wolnym od pracy.

Wszystkie sklepy w czwartek winny

KINO TEATR „ATLANTIC“ WIERNA RZĘKA wspaniały epos narodowy w/g pow. Stef. Zeromskiego w rolach głównych: Basia Orwid, J. Andrzejewski, Fr. Brodniewicz, K. Junosza Stępowski, M. Cybulski, J. Węgrzyn, Leszczyński, Sierański.

Hitler o trójkacie politycznym

PRZEMÓWIENIE O PAKCIE ANTYBOLSZEWICKIM DO STAREJ GWARDII PARTYJNEJ. Monachium. — W przemówieniu, wygłoszonym w historycznej piwnicy „mieszkańskiego browaru” do starej gwardii partyjnej kanclerz Hitler oświadczył m. in.: „Niemy przestali być samotni. Mamy radosną pewność, że izolacja, która przez 15 lat była udziałem Niemiec, należy już do przeszłości. Stało się to nie przez udział Niemiec w mało znaczących związkach narodów, lecz przez znaczenie, które Niemcy same sobie zdobyły. Ze znaczenia tego wynikało dla nas nawiązanie nowych stosunków, które nie mieszczą się może w ideologii Ligi Narodów. Pokrywają się one jednak z naszymi interesami, a także interesami innych narodów, które te stosunki z nami nawiązały. Najpewniejszą gwarancją tego rodzaju stosunków są nie puste fra-

Maria z Gertnerów Skowron 4 r. p. Zmarła dnia 9 listopada 1937 roku, przeżywszy lat 82. Wyprawdanie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. św. Barbary Nr. 57 na cmentarz na Kule odbędzie się dnia 11 b. m. o godzinie 3 po poł. Na smutne te obrzędy zapraszają pozostali w głębokim żalu Synowie, synowie i wnuki.

być zamknięte, jak w dniu świątecznym. Przepisy o godzinach handlu w dni przedświąteczne mają zastosowanie do dnia 11-go listopada.

„Bitwa” na polu Mokotowskim

zostanie zademontowana 11 listopada. Warszawa. — Dnia 11 bm. o godz. 14.30 na polu Mokotowskim odbędzie się uroczystość wzniesienia 20 samolotów ufundowanych przez wojew. komitet zbiórki na F. O. N.

O godz. 14.45 odbędzie się akrobacja lotnicza i skoki spadochronowe, poczem nastąpi piękne i niezmiernie interesujące pokazy kawalerii i artylerii konnej oraz ćwiczenia bojowe kawalerii.

Całość pokazów zakończona zostanie natarciem piechoty z czołgami. Pozorowanie pola walki będzie bardzo bogate, tak, że każdy z widzów będzie mógł odnieść wrażenia podobne, jakie nasuwa bój w warunkach współczesnych. Ćwiczenia te zakończona zostaną już o zmroku w świetle reflektorów.

Proces tow. Doboszyńskiego przed Sadem Apelacyjnym.

Kraków. — W Sądzie Apelacyjnym w Krakowie toczył się wczoraj proces towarzyszy inż. Doboszyńskiego, którzy wraz z nim dokonali slynnego nalicia na Myślenice, a w maju i w czerwcu rb. odpowiedzieli przed Sadem Okręgowym za ten czyn. Przed Sadem Okręgowym stanęło 46 oskarżonych, z których Sad uwiniecił 10-ciu, a innych skazał na karę więzienia. Najwyższym wymiarem kary był rok i 8 miesięcy więzienia. 21 oskarżonym zawieszono wykonanie kary. W więzieniu zatrzymano Jana Kwintę i Wojciecha Brozka. Wszystkich innych wypuszczono na wolną stopę. Na skutek odwołania się prokuratora i obrony, do II instancji, we wtorek odbyła się w krakowskim Sądzie Apelacyjnym rozprawa odwoławcza przeciwko 43 oskarżonym. Trybunałowi przewodniczył wiceprezes Sadu Apelacyjnego dr. Gnie wosz. Wotowali sędziowie Podobinski i Ostrega. Oskarżonych bronili niemal wszyscy ci adwokaci, którzy występowali w I instancji. Po referacie sędziego Ostregi i wywodach stron, oraz ostatnim słowie oskarżonych, sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w środę o godzinie 10-ej.

KS. WINDSORU W POLSCE?

Warszawa. — W swoim czasie donoszono o zaproszeniu b. króla Anglii, ks. Windsoru do Polski przez kilka rodów arystokratycznych. Obecnie po zaniechaniu przez ks. Windsoru wyjazdu do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej

możliwość tej wizyty stała się znów aktualna. Ks. Windsoru przyjechałby wraz z żoną na sporty zimowe i gościłby w dobrach arystokratycznych w Małopolsce Wschodniej.

W ZLIKWIDOWANYM „DZIENNIKU PORANNYM”.

Warszawa, 9.11. — Wszyscy pracownicy redakcji i administracji „Dziennika Porannego” w dalszym ciągu szóstą do- bę pozostają bez przerwy na miejscu, nie opuszczając lokalu.

Pracownicy ci, poza normalnymi zajęciami, którym poświęcają wyznaczone w programie dnia godziny, organizują koncerty i recytacje literackie. Biorą w nich udział muzycy i artyści, przybywający w odwiedziny do lokalu.

ODSKODOWANIE GDAŃSKA DLA OFIAR NAPADU.

Gdańsk. — Komisariat generalny R. P. interweniował w Senacie w sprawie ostatnich wypadków napadu na Polaków na terenie Wolnego Miasta, domagając się odszkodowania dla ofiar napadu.

„Nasz Przegląd” skazany

za obrazę nauczycieli z Przytyku.

Warszawa. — We wtorek znalazł się przed sądem proces przeciwko żyd. „Naszemu Przeglądowi” o zniesławienie kierownika szkoły powszechnej w Przytyku p. Kazimierza Zabickiego i nauczyciela tej szkoły Edmunda Włoska.

W sprawozdaniu z procesu przytyckiego, zamieszczonym w „Naszym Przeglądzie”, znalazł się tytuł „Profesorowie fakultetu przytyckiego”. Opisując wrażenia z sali sądowej, autor artykułu zarzucił nauczycielom Zabickiemu i Włoskowi stronniczość w zeznaniach, złożonych przed sądem i rozwiewanie nienawisli płemiennej. Prokuratura dopatrywała się przekroczenia zeznań w tym artykule, a inspektor szkolny w Radomiu zgłosił wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności redaktora odpowiedzialnego pisma Daniela Rozencajgę i autora sprawozdania M. Schoenbruna.

Sąd skazał Rozencajgę na miesiąc aresztu z zawieszeniem, zaś Schoenbruna na 2 miesiące bezwzględnie aresztu.

Narzęczona Radziwiłła

nie rezygnuje z mitry książęcej.

Poznań. — Mimo zabiegów rodziny księcia Michała Radziwiłła, zwany popularnie Radziwiłłem Rudym dła bujnej brody tego koloru, dziś zjaśnionej siwizną, czyni pospiesznie przygotowania do ślubu i do uświetnienia synka pani Suchestow.

W ub. sobotę był on w towarzystwie swej narzęczonej w Ostrowie w sądzim, w związku ze swymi sprawami. Polowanie się narzęczonej księcia wywołało wszędzie w okolicy zrozumiałą sensację.

Z Ostrowa pani Suchestow wychęła do Krakowa rzekomo w związku z wystąpieniem prokuratora przeciwko projektowanemu małżeństwu ks. Michała Radziwiłła i ofiarowaniu przez ordynata antonińskiego swej przyszłej małżonce półtora miliona złotych.

W niedzielę w jednym z lokali restauracyjnych w Rynku Głównym w Krakowie wywołało sensację pojawienie się damy, w której rozpoznano bohaterkę sensacyjnego romansu.

„Plebiscyt na poczcie” Demonstracje i zajęcia wywołało zarządzenie „plebiscytowe”.

Lwów. — We wtorek w południe był plac przed gmachem nowego uniwersytetu we Lwowie widownią wielkiej bójki.

W przedstawieniu jednego z asystentów, który obserwował zajście z okna I piętra, awantura dała przebieg następujący: Grupa studentów w liczbie około 50 w czasie rozdawania ulotek została otoczona i zaatakowana przez wielką grupę studentów, liczącą około 200 osób. Napastnicy spotkali się widocznie z energicznym oporem, albowiem nagle, jakby na komendę, odskoczyli i rzucili się do ucieczki, pozostawiając na placu boju kilku poturbowanych. Równocześnie grupa mniejsza ścigała grupę większą, ucie-

kającą w kierunku ogrodu jezuickiego. W trakcie bójki ukazało się na uniwersytecie następujące zarządzanie rektora: „Zawieszam zarządzoną w dniu 5 bm. akcję ankietową i wzywam studentów, aby swoje niezłożone dotychczas oświadczenia w sprawie zajmowania miejsc w salach wykładowych przesłali do rektora pocztą do dnia 13 b. m.”

Tak więc ostateczny termin składania deklaracji został przesunięty o trzy dni. Zarząd po ukazaniu się zarządzenia wóci ni uniwersytecie usunęli z gmachu wszystkie znajdujące się tam grupy młodzieży.

W czasie awantury główna brama wejściowa została uszkodzona.

Wedle informacji policyjnej dalszy przebieg wtorkowych awantur był taki: Z pod uniwersytetu udali się studenci wszechpolscy pod Akademię Handlu Zagranicznego. Ponieważ brama była zamknięta, usłihowano ją wyłamać, ale bezskutecznie. Do wnętrza wdarła się grupa po dostawionej do okna drabinie — chcąc zaatakować studentów żydów. Dalej akcji przeszkodziła policja, która rozproszyła demonstrantów.

Z pod Akademii Handlu Zagranicznego ruszyli rozproszeni studenci ulicą Sakramentną w stronę Akademii Weterynaryjnej, ale nie dotarli tam.

Było również kilka sporadycznych wypadków wybicia szyby w sklepach żydowskich, m. in. na ul. Kochanowskiego, gdzie wybito szyby w sklepie ojca bohatera procesu o zamach na Prezydenta Wojciechowskiego Steigera oraz na ul. Akademickiej.

Melioracje w Sowietach zabraly wody z rzek Polesia.

Wilno. — Z Polesia donoszą o niezwykłym niskim poziomie wód na rzekach. Nie notowanym dotychczas nigdy o tej porze roku.

Są rzeki, po których korytach jeżdżą wozami!

Niezwykły ten stan wód tłumaczony jest melioracją bagien pińskich po stronie sowieckiej.

NIEPRZYJĘCIE ODZNACZENIA.

Poznań. — Redaktor Witold Noskowiński w Poznaniu, odznaczony przez Polską Akademię Literatury srebrnym „wawrzynem literackim” ogłasza, że odznaczenia nie przyjmie. **HASŁA NA SKLEPACH ŻYDOWSKICH** Warszawa. — Kupcy żydowskie uskarżają się na nową metodę zastosowaną wobec nich przez nieznaną sprawców, którzy dotąd często dopuszczali się bicia szyb. W Warszawie i na prowincji zaczęto notować wypadki rysowania na szwach diamentem rozmaitych napisów i hasł błękotowych, swastyk itp.

Straszna zbrodnia obłąkaniej

Zamordowała rodziców, zraniła dziecko i popelnila samobójstwo.

Kraków. — Nadeszła do Krakowa wiadomość o wstrząsającej zbrodni we wsi Błogoszów w pow. myślenickim.

W miejscowości tej zamieszkiwali 65-letni Franciszek Wnek wraz ze swą żoną 66-letnią Marią. Razem z nimi mieszkała ich córka 32-letnia Kunegunda Sudorowa i jej 3-letni synek, Marian.

Ostatnio Sudorowa poczęła zdradzać objawy choroby umysłowej. Ubiegłej nocy w przystępie ataku szalu porwała się kiere i zbliżywszy się do łóżek, na których spali rodzice, zamordowała ich kilkoma uderzeniami siekiery.

Następnie furiała zbliżyła się do syna, którego uderzyła siekiera w głowę, przecinając mu policzek, po czym widocznie już po ochłonięciu i uświadomieniu sobie strasznego czynu, popelnila samobójstwo, wieszając się na palupie chaty. Zbrodnie zauważyli sąsiedzi i wezwali policję. Wypadek wywołał w okolicy wstrząsające wrażenie.

WŚCIEKŁY KOT W ŁODZI POKASAŁ 10 OSÓB.

Łódź. — Robotnicy spieszący do pracy ulicą Bałucka, zostali napadnięci i porażeni przez kota.

Ponieważ zachodzi przypuszczenie, iż kot jest wściekły, 10 pokasanych robotników poddano zastrzykom przeciw wścieklicznie.

Kota złapano i przesłano do Warszawy, celem dokonania na nim badań klinicznych.

Kto wygrał na Pożyczce Inwestycyjnej

W czwartym i ostatnim dniu ciągnięcia 3 proc. Premii Pożyczki Inwesty-

cyjnej II emisji padły następujące premie: (Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji).

- Po 100 zł. na nr: 56—24 71—5 93—3 148—24 156—5 221—36 242—21 380—5 411—38 442—5 593—36 626—50 750—50 760—38 843—3 860—21 908—29 1019—24 1032—24 1036—48 1078—36 1099—3 1223—5 1175—21 1198—48 1201—29 1204—29 1244—50 1396—24 1403—38 1405—3 1436—21 1420—36 1475—50 1592—5 1630—38 1679—38 1762—50 1768—24 1787—5 1877—24 1995—24 2085—38 2136—24 2158—5 2337—5 2391—3 2442—21 2616—50 2747—21 2793—50 3181—24 3200—36 3341—36 3472—29 3515—24 3611—24 3664—5 3844—24 3844—5 3877—36 3894—36 3968—21 3975—50 4160—38 4226—36 4272—36 4582—36 4583—38 4677—50 4406—29 4495—36 4582—36 4583—38 4677—50 5041—3 5079—48 5498—38 5536—38 5648—24 5781—3 5848—36 5956—3 6047—24 6087—38 6183—48 6186—29 6193—29 6423—3 6424—5 6506—50 6564—21 6619—36 6621—21 6648—48 6674—29 6689—38 6779—36 6760—21 6784—24 6811—3 6905—36 7021—5 7087—30 7130—3 7170—24 7197—36 7262—21 7315—36 7518—38 7623—5 7978—21 8024—48 8120—38 8154—50 8213—24 8321—38 8327—29 376—29 8425—3 8439—50 8478—29 8664—24 8677—50 8763—48 8905—29 9015—48 9088—48 9111—50 9143—48 9330—50 9599—3 9663—36 9676—5 10110—5 10180—38 10201—5 10296—3 10554—48 10668—50 10681—3 10774—29 10897—48 10894—38 10914—3 10921—3 10996—38 11073—21 11123—48 11141—21 11168—5 11309—48 11353—30 11356—50 11510—38 11606—24 11618—38

- 11625—29 11736—24 11760—24 11903—38 19173—21 12047—21 12061—24 12315—50 12356—5 12427—38 12475—24 12487—29 12821—3 12623—48 12656—29 12672—5 12728—38 12845—5 12906—48 12942—3 13038—38 13058—50 13068—48 13306—3 13364—29 13475—21 13596—48 13632—29 13650—29 13650—24 13688—50 13697—21 13698—36 13713—21 13928—36 14013—21 14054—50 14107—3 14137—48 14167—48 14259—38 14262—21 14332—48 14410—24 14435—36 14525—21 14757—29 14824—29 14894—48 14900—29 14968—29 14986—30 15003—21 15007—36 15122—36 15123—36 15411—29 15743—29 15749—3 15877—24 16158—36 16158—38 16228—36 16283—24 16327—48 16370—29 16580—48 16583—21 16587—50 16634—21 16654—38 16649—50 16785—29 17109—3 17115—5 17281—48 17284—5 17334—38 17437—48 17453—38 17497—24 17568—21 17672—3 17917—48 17994—38 18172—36 18206—48 18217—29 18763—21 18304—21 18414—3 18488—48 18589—3 18606—50 18659—3 18722—24 18947—29 19034—36 19061—50 19068—38 19104—50 19445—48 19461—3 19477—48 19611—29 19727—21 19758—21 19797—48 19935—50 20129—48 20176—24 20178—48 20242—3 20384—50 20454—29 20504—38 20535—3 20624—21 20630—38 20631—36 20653—36 20650—50 20965—5 20966—3 20969—3 21040—36 21219—36 21251—29 21256—5 21315—21 21392—3 21465—50 21493—21 21505—5 21558—21 21670—48 21677—36 21829—21 21960—24 22129—5 22241—5 22284—36 22467—50 22487—3 22857—21 22726—29 22772—3 22841—36.

Podziękowanie

Inicjatywa Koła Czestochowskiego Z. O. R. uczczenia prochów Hetmana Stefana Czarnieckiego, zapoczątkowana jeszcze w 1929 r. przechodziła różne fazy by się wreszcie po 8 latach starań i zabiegów zrealizować.

W 1931 r. ś.p. General Orlicz - Dreszer w myśl życzeń inicjatorów przesłał projekt uroczystości z poparciem do Prezesa Zarządu Głównego Z.O.R. p. gen. Góreckiego, który projekt przekazał do wykonania Ogólnopolskiemu Komitetowi Obchodów i Uroczystości Narodowych w Warszawie. Po ukazaniu się wzmianki w prasie, umieszczonej przez Koło Z.O.R. w Czestochowie o projekcie uczczenia prochów Hetmana, zgło-

sił się do nas proboszcz parafii Czarnca ks. H. Grochulski, (który w międzyczasie objął tam probostwo) i zaproponował wspólną pracę w realizacji tak pięknego celu. W ciągu tych kilku lat usilnych starań celem zorganizowania uroczystości w Czarncu, Koło Z.O.R. w Czestochowie uzyskało nader cenną pomoc i poparcie ze strony szeregu osób i instytucji, które poświęciły powyższemu sprawie wiele czasu i trudów. Szczególnie cenną pomoc udzielili nam: p. Redaktor F. D. Wilkoszewski, który nie tylko czynnie współpracował w Komitecie uczczenia prochów Czarnieckiego, lecz stałym umieszczaniem artykułów o Hetmanie w swym piśmie przyczynił się znacznie do spopularyzowania postaci Czarnieckiego, nie szczędząc jednocześnie znacznych wydatków na ten cel; Lit. Ars., który wspólnie z Z.O.R.-em wydał piękny numer swego czasopisma poświęcony Czarncu i Czarnieckiemu, oraz zorganizował wspólnie Akademię ku czci



Czarnieckiego. W samych uroczystościach czynną współpracę okazali: Federacja P. Z. O. O. w Czestochowie w organizacji uroczystości w przeddzień w Czestochowie, oraz w uruchomieniu pociągu popularnego do Czarnca, Organizacja Robotnicza „Pochodnia”, która zorganizowała sztafetę z płonąca pochodnią z Czestochowy do Czarnca i której chór wykonał szereg pieśni dn. 16.10. b.r. w kościele w Czarncu, oraz harcerstwo, które przesało sztafetę z ziemią z Czestochowy do Czarnca; nadto P. C. K. w Czestochowie uruchomiło w Czarncu punkt opatrunkowy. Wszystkim tym wy wymienionym osobom i organizacjom Koło Z.O.R. w Czestochowie wyraża tą drogą serdeczne podziękowanie i zapewnia o swej prawdziwej wdzięczności.

Za Zarząd Czestochowskiego Koła Z. O. R. L. Smólski.

Rok 1831. Epizod powstania listopadowego, tragedia oficera Polskich ułanów zakochanego w rosjance w najwspanialszym filmie p. t.

KU WOLNOŚCI

scenariusz EDMUND STRZYGOWSKI
Już jutro w KINIE „STYLOWYM”.
Rzecz dzieje się w garnizonie Grodna.

Konstanty Staszys skazany na rok więzienia

WYŁĄCZNIE ZA PRZESTĘPSTWO DEWIZOWE.

Wilno. — We wtorek w południe sąd okręgowy w Wilnie ogłosił wyrok w głośnej sprawie Konstantego Staszysa, b. prezesa litewskiego Komitetu narodowego w Wilnie, oskarżonego o przestępstwo dewizowe.

Sąd skazał Staszysa na łączną karę 1 roku więzienia oraz 10.000 zł. grzywny, z zamianą w razie niemożności zapłacenia na dalszych 6 miesięcy aresztu, zaliczając oskarżonemu równocześnie 3 miesiące aresztu prewencyjnego.

Na wniosek obrony oskarżonego sąd zgodził się na wypuszczenie Staszysa na wolną stopę, po zapłaceniu 10.000 zł. tytułem kaucji.

Sąd stanął na stanowisku wyłącznie przestępstwa dewizowego, nie rozszerzając ram na przestępstwa polityczne.

W motywach wyroku sąd uznał, że brak jest cech przestępstwa w punkcie pierwszym oskarżenia, które zarzucało Staszysowi otrzymywanie znacznych sum od rządu kowieńskiego i od „Związku Wyzwolenia Wilna” oraz przekazywanie ich organizacjom litewskim, działającym na terenie Polski. Sąd stwierdził że na podstawie wyjaśnień ministerstwa karbu do dekretu dewizowego w wód pieniędzy do Polski nie ulega żadnemu ograniczeniu.

Staszys niewinny został również od zarzutu spekulacji walutami, gdyż sąd jest zdania, że brak było dostatecznych dowodów na to, że handlował on zlotymi i bitymi walutami.

Natomiast sąd przyjmuje za udowodnioną winę Staszysa co do wpłat wielu osobom prywatnym znacznych sum w celu cenie niejakiej Elzy, urzędniczki konsulat litewskiego w Rydze.

Prokurator natychmiast po ogłoszeniu motywów wyroku zapowiedział apelację

NOWOTWORZONY

Zakład Zegarmistrzowski-Jubilerski

FELIKS WALAROWSKI

ulica Najśw. Marij Panny Nr. 30

Posiada na składzie: Zegary, zegarki i platery po cenach przystępnych.

Sensacyjne zmiany w ambasadzie sow. w Warszawie

Warszawa. — W ambasadzie sowieckiej w Warszawie mają nastąpić poważne zmiany, które dotkną szereg osób, począynając od samego ambasadora p. J. Dawtiana, który bawi obecnie w Moskwie i do Warszawy chyba już nie wróci. Odwołanie p. Dawtiana i ewentualne dalsze konsekwencje w stosunku do niego pozostają rzekomo w związku ze sprawami o charakterze bardzo osobistym.

misariacie spraw zagranicznych. W ciągu ostatniego roku „likwidowano” bowiem najpoważniejszych dyplomatów sowieckich z Karachanem, Karskim i zmarłym na aneurizm serca Ustinowem na czele.

Znaczną rolę w Warszawie odgrywa ZSRR, jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, ma być jeszcze jednym „aktem likwidacyjnym” szeregu licznych zmian personalnych w ko-

ambasador Dawtiana w czasie swego paroletniego pobytu na placówce warszawskiej dał się poznać jako wybitnie uzdolniony, spokojny i obiektywny dyplomata.

Jest rzeczą charakterystyczną, że jednocześnie z ambasadorem Dawtianem ma być odwołany poseł sowiecki w Kownie p. Borys Podolski, wieloletni radca ambasady sowieckiej w Warszawie.

Poza osobą ambasadora Dawtiana, placówkę sowiecką w Warszawie opuszcza jednocześnie pp.: Aleksandrow, radca prasowy, Barabanow, pomocnik attache wojskowego i rzekomo także korespondent oficjalnej agencji „Tass” Postnikow.

Kino „EDEN”, I Aleja 12.

Ostatnie dwa dni.

„SZESNASTOLATKA“

NAD PROGRAM: Największe aktualności. Między innymi w tygodniku: Sensacja! Zdjęcia z wojny na Dalekim Wschodzie!

Walki dokoła Szanghaju

KRONIKA

Częstochowa 11 LISTOPADA Czwartek

Dziś — Marcina bisk. Jutro — 5 braci pol. mm. Wschód słońca o godz. 6.51 Zachód 16.03

Program obchodu

Święta Niepodległości w Częstochowie Po raz pierwszy w odrodzonej Polsce obchodzić będziemy dzień 11 listopada, jako oficjalne święto Niepodległości, tym tłumnie też społeczeństwo weźmie udział w radosnym tym obchodzie.

Program obchodu, ustalony przez Komitet Wykonawczy, jest następujący: Dnia 10 listopada 1937 r.: Godz. 12 — Akademia dla żołnierzy w sali Kino-Teatru „Luna”, zorganizowana przez Związek Harcerstwa Polskiego. Godz. 18 — Zbiórka przedstawicieli władz i organizacji ze sztabarami na Placu Pierackiego. Przemówienie okolicznościowe. Złożenie wieńca i przemarsz przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dnia 11 listopada 1937 r.: Godz. 8 — Pobudka z wiochy ratuszowej. Godz. 10 — a) Nabożeństwo przed szczytem na Jasnej Górze (w razie niepogody w Bazylice Jasnogórskiej) dla przedstawicieli władz, wojska, P. W., Federacji P. Z. O. O., organizacji młodzieżowych i innych organizacji społecznych; b) Nabożeństwo dla młodzieży szkolnej w Katedrze; c) Nabożeństwa we wszystkich innych świątyniach częstochowskich dla szerokiej rzeszy społeczeństwa. Po nabożeństwie na Jasnej Górze: a) wręczenie proporzca strzeleckiego zwycięskiej kompanii Dywizji; b) dekoracja zasłużonych częstochowian (w razie niepogody dekoracja odbędzie się po defiladzie w sali konferencyjnej Starostwa). Godz. 11-ta m. 30 — Defilada na Placu Pierackiego. Godz. 18 — a) Przedstawienie dla żołnierzy w teatrze Kameralnym. W godzinach popołudniowych odbędą się liczne Akademie, zorganizowane przez organizacje społeczne i t. p.; b) Uroczysty Wieczór Niepodległościowy w sali Ogniska Niepodległości, zorganizowany przez Związek Ochotników Wojskowych W. P. dla Federacji P. Z. O. O.

Domy w mieście udekorowane zostaną flagami o barwach państwowych.

Cała polska Częstochowa

weźmie udział w obchodzie Święta Niepodległości.

Jak się dowiadujemy, na apel ministra spraw wojsk. do organizacji młodzieżowych o wzięcie udziału w obchodzie Święta Niepodległości zgłosiły w Częstochowie swój akces wszystkie bez wyjątku organizacje polskie bez różnic politycznych.

A więc w dzisiejszym obchodzie weźmie udział cała polska Częstochowa.

Nabożeństwo dla młodzieży szkolnej. Prezydium Międzyzwojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej podaje do wiadomości, że nabożeństwo dla młodzieży szkolnej w czwartek 11-go b. m. w dniu święta państwowego odbędzie się w Katedrze o godz. 10-iej rano.

Nabożeństwo dla młodzieży pozaszkolnej w kościele św. Jakóba. Dla młodzieży pozaszkolnej, meskiej i żeńskiej, tak dla pracującej w biurach, sklepach i instytucjach, jako i dla pozostającej bez zajęcia, odprawione zostanie w kościele św. Jakóba w czwartek, piątek i sobotę bież. tygodnia wieczorem o godz. 7 m. 15 uroczyste trzydniowe nabożeństwo ku czci św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży. Konferencje wygłaszać będzie ks. pref. Rzeszewski.

Uroczysty wieczór niepodległościowy. Dziś, w czwartek 11 b. m., o godz. 18-iej w sali „Ogniska Niepodległości” przy ul. Pułaskiego 2, odbędzie się uroczysty wieczór niepodległościowy, urządzony staraniem Zarządu Częst. Oddziału Zw. Ochotników Wojskowych W. P. jako komitetu wykonawczego Zarządu Pow. Federacji P. Z. O. O., celem uczcze-

nia Święta Niepodległości. Wstęp wolny. Szczegóły w programach.

Nabożeństwo żałobne na Jasnej Górze w rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza. Z inicjatywy Polskiej Macierzy Szkolnej w dniu 15 listopada rb. (poniedziałek) o godz. 9-iej rano w klasztorze na Jasnej Górze odprawione zostanie załoobne nabożeństwo w 21-letnią rocznicę śmierci wielkiego pisarza i myśliciela Narodu Henryka Sienkiewicza.

Od Redakcji. Z powodu państwowego Święta Niepodległości 11 listopada, następnym numer naszego pisma ukaże się w piątek o zwykłej porze.

Wynik zbiórki na kościół św. Jakóba. Zbiórka uliczna w dniu 31 października br. na przebudowę kościoła św. Jakóba przyniosła 589 zł. 37 gr.

Przykład godny naśladowania

Jeden z warszawskich ośrodków zdrowia i opieki przystąpił do akcji czystości wśród rodzin wspieranych przez miasto. Wszystkie osoby, korzystające z jakiegokolwiek świadczeń ośrodka, otrzymają każdorazowo bony kąpielowe i porcję mydła. Uzależnienie terminu wydania zapomogi od dostarczonego zaświadczenia odbytej kąpieli wyplynie niewątpliwie na podniesienie higieny wśród rodzin bezrobotnych.

Za przykładem warszawskiego ośrodka zdrowia i opieki powinni pójść u nas wszystkie instytucje, udzielające pomocy bezrobotnym i ubogim, w pierwszym rzędzie miejski wydział zdrowia i opieki społecznej.

Szkoda tylko, że w mieście tak dużym, jak Częstochowa, jest tylko jedna łazienka publiczna. Można by jednak zakładać przemysłowe, posiadające własne kąpieliska, pozwoliły korzystać z nich również bezrobotnym, skierowanym przez wydział zdrowia i opieki, lub inne instytucje społeczne? Byoby to bardzo pożądaną, gdyż wraz z poprawą higieny wśród ubogich, zmniejszyłaby się z pewnością ilość chorób zakaźnych.

Z teatru Kameralnego. Dziś, w środę, o godz. 20.30 „Gdzie diabeł nie może” z pp. Łęcka, Krotkem i Wasilewskim w rolach głównych.

W czwartek 11 b. m. o godz. 16 m. 30 pogodna komedia „Mąż z grzeczności” — przedstawienie dla wojska, o godz. 20 m. 30 piękna komedia „Świt, dzień i noc”.

Poświęcenie chrześcijańskiego zakładu zegarmistrzowskiego. Dziś, w środę przed południem ks. proboszcz W. Mondry dokonał aktu poświęcenia nowo otworzonego zakładu zegarmistrzowsko jubilerskiego p. Feliksa Walarowskiego przy ul. Najśw. Maryi Panny 30.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele kłupstwa chrześcijańskiego oraz grono przyjaciół i gości zaproszonych. Nowy, rozszerzony zakład p. Walarowskiego poza pracownią zegarmistrzowsko - jubilerską zaopatrzone jest obficie w zegary, zegarki, platery i t. p., niezawodnie też cieszyć się będzie poparciem chrześcijańskiej klienteli.

Zwolnienie członków PW. od zastępczego obowiązku wojskowego. Minister spraw wewnętrznych zwolnił członków PW., posiadających I stopień i biorących czynny udział w PW. od zastępczego obowiązku wojskowego. Członkowie PW. pragnący korzystać z tych zwolnień winni się zgłaszać do właściwych komend PW., po zaświadczeniu upoważniającym do korzystania z ulgi.

Z walnego zebrania Polsk. Cz. Krzyża. Dnia 6 bm. odbyło się walne zgromadzenie Częstochowskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem mgr. Włosńskiego, na którym omawiano sprawę preliminarza budżetowego Oddziału na rok 1938. Preliminarz budżetowy po stronie dochodów i wydatków zamyka się sumą zł. 13420.

Szczególną uwagę zwrócono na przeszkolenie siostr gotowatwa sanitarnego P. C. K., szkolenie i przeszkolenie drużyn ratowniczych, organizację obozów,

letnich dla członków drużyn ratowniczych P. C. K. i kolonie letnie dla Kół Młodzieży P. C. K.

Odczyt prof. J. Mikołajtisza w teatrze Kameralnym. W nadchodzący poniedziałek o godz. 17-iej staraniem grupy literacko-artystycznej Lit-arów prof. Józef Mikołajtisza wygłosi odczyt w teatrze Kameralnym pt. „Rozwój psychiczny młodzieży”.

Niewątpliwie interesujący odczyt zgromadzi liczną publiczność.

Dwa dworce kolejowe pozyska Częstochowa.

Tegoroczny zjazd obrzymiej liczby patników z całej Polski na Jasną Górę uocznili raz jeszcze nieodzowną potrzebę przebudowy dotychczasowego dworca w Częstochowie, który całkowicie nie odpowiada współczesnym wymogom ruchu pątniczego.

Według najnowszych koncepcji dotychczasowy dworzec będzie przeznaczony wyłącznie dla patników, gdy dla normalnego ruchu pasażerskiego zostanie wybudowany nowy dworzec po stronie zachodniej obecnego, z wyjściem na Aleję Wolności. W tym celu znajdująca się naprzeciw dworca parowozownia ma być przeniesiona w inne miejsce.

Spóźnieni pasażerowie nie będą wypuszczani na peron. Warsz. dyrekcja kolejowa wydała zarządzenie, które ma na celu zwalczanie wypadków wskutek wskakiwania do pociągów, znajdujących się już w biegu.

Po ruszeniu pociągów służba kolejowa w żadnym wypadku nie może wypuszczać na peron spóźnionych pasażerów.

Za wskakiwanie do pociągów w biegu nakładane będą przez brigady konduktorskie mandaty do raźne.

Czy nie ma na to rady?

W samym śródmieściu w II-iej Alei znajduje się w małym domku obok gmachu Banku Polskiego piekarnia Chaima Szlawego.

Piekarnia jest mała, ale posiada wielki, starożytny komin, który dymi i koci, zatrzuwając całą dzielnicę śródmieścia grzącym czadem. Tumany sadzy wałające się z komina nie tylko osiadają na odnowionym dużym kosztem i pomalowanym gmachu Banku Polskiego, ale wlatują się przezchodniom i okolicznym mieszkańcom w gardło i oczy wraz z trującymi wyziewami czadu.

Pisałśmy już o tym kilkakrotnie, były nawet różne komisje sanitarne w sprawie fatalnego komina, zgadzano się, że ten stan rzeczy trwać dłużej nie może, ale komin jak stał, tak stoi i po dawnemu dymi.

Czy nie ma na to rady?

Ostra walka z niestemplowanymi zapalniczkami. Wobec wygaśnięcia z dniem 1 października ulgowego terminu stemplowania zapalniczek, ministerstwo skarbu poleciło organom kontroli skarbowej podjęcie jak najostrejszej walki z posiadaczami zapalniczek niestemplowanych, jak również z nielegalną sprzedażą zapalniczek i kamieni do nich. Równocześnie zwrócona ma być uwaga na zachodzące wypadki fałszowania znaków podatkowych na fałszywkach.

Pani która zagadnął wysoki blondyn, podnosząc jej paczkę w niedzielę na poronie, prozona jest o znak życia. Miała na sobie czarny płaszcz, niebieski kapelusz z piórkiem i wiewiórki, najwidoczniej wydłupa stał Erald czyszcząca obuwie. Łaskawe zgłoszenia pod Cz. Z. Tarnicka: Użyć jak najmniej pasty Erald, ale porować mlekkiem suknem aż do śniącego połysku.

Fabryki pod kontrolą

Nie chodzi tu o jakąś kontrolę produkcji czy zysków — prowadzi się kontrolę zdrowia, i bezpieczeństwa robotników. Różnymi sposobami zapobiega się wypadkom i chorobom przy pracy, rozciąga się nadzór nad robotnikami i udośćpeinia mu się korzystanie z natchemiatowej pomocy lekarza. Bo, aby zmniejszyć liczbę wypadków w przemyśle nie wystarczy same tablicze ostrzegawcze, napisy czy zabezpieczenia pewnych części maszyn — musi do tego dojść jeszcze stały nadzór lekarski i jego pomoc w nagłych wypadkach. Czasem najwyklyejze skałeczenie, odrazu nie opatrzone (np. częste wypadki zakażenia w przemyśle garbarskim) może w konsekwencji stać się przyczyną długotrwałej choroby lub nawet śmierci pracownika, czasem niezwrócenie uwagi na niehigieniczne warunki pracy — daje w rezultacie chorobę lub jakieś poważne niedomagania fizyczne.

Wszędzie w takich wypadkach tylko zdanie lekarza powinno mieć głos decydujący, a nie interes przedsiębiorstwa lub nawet



ODPOWIEDNI PUDEK

oto tajemnica świeżej, młodziwej twarzy. Subtelny, niewidoczny, dobrany do karnacji, a przy tym roślinny i nieszkodliwy — oto sąleży, jakże posiada

PUDER ABARID

„widzi mi się” pracownika. Ambulatorium fabryczne jest tą komórką zdrowia na terenie fabryki, gdzie nie tylko leczy się, ale i zapobiega, gdzie nie tylko opatrjuje się skałeczenia i rany, ale i uczy się skałeczonych, jak mają się chronić przed niebezpieczeństwem. Lekarz fabryczny czy higienista uczy robotnika nie bagatelizować wskazań bezpieczeństwa i zasad higieny, przyzwyczajają go do częstszego używania mydła i jodny — to jest właśnie ta kontrola.

Jestemy krajem, gdzie wybitnie daje się odczuć nadmiar rąk do pracy, gdzie licząca bezrobotnych ulega tylko pewnym wahaniom, a zasadniczy trzon tego bezrobocia pozostaje bez zmian. Wszystko to jednak, absolutnie nie pozwala na marnowanie ludzkiego zdrowia i sił, nie pozwala na lekceważenie bezpieczeństwa pracy tych rąk, choć many ich taki nadmiar. Akcja ochronna, prowadzona od lat przez Ubezpieczenia Spół. i Min. Pracy i Opieki Spół. w miarę polepszenia się koniunktury w przemyśle, w miarę rozszerzenia się chłonności ryneków pracy, powinna coraz lepiej i skuteczniej się rozwijać. A że dobra wola i chęć zmiany złego stanu rzeczy na lepszy, mogą coś jednak zdziałać, najlepszą ilustracją będą zestawienia statystyczne, na przestrzeni paru lat przedstawiające zmniejszenie się liczby wypadków przy pracy. Według M. Rocznika Statystycznego w roku 1929 Ubezpieczenia Spół. wypłaciły odszkodowań od wypadków 21.881 osobom, w 1930 — 18.943 a w 1933 r. już tylko 13.370. Nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę zmniejszenie się zatrudnienia w przemyśle na skutek istniejącego wówczas kryzysu, a tym samym i zmniejszenia się ilości wypadków, to i tak ta różnica: 9 tys. wypadków mniej w ciągu roku jest niewątpliwym dowodem, że polepszenie warunków pracy, daje konkretne wyniki. W 1929 roku 1214 wypadków zakończyło się śmiercią, w 1933 cyfrą ta zmalała do 715; z 20.667 wypadków stałej lub przejściowej niezdolności do pracy w 1929 r., zostało w 1933 r. — 12.655. Takie więc są rezultaty zwiększonej kontroli nad pracą w fabryce Ubezpieczenia Spół. mającej 3.900.000 ubezpieczonych od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych, łącznie z rodzinami wynosi to około 12 milionów osób uprawnionych do świadczeń. Gdyby ta obrzymla armia ludzi nie była chroniona przed niebezpieczeństwem, to nie tylko ubezpieczenia i ci poszkodowani ponosiłoby niepotrzebne straty, ale i całe społeczeństwo musiałoby wzięć na swe barki ciężar utrzymania wielkiej liczby ludzi pragnących żyć, a na skutek kalectwa czy niezdolności do pracy, nie mogących na to życie zarobić.

Złotówka wydana na utrzymanie lekarza fabrycznego czy higienisty, zwraca się społeczeństwu setką, a kto wie czy nie tysiącem złotych.

Zajmujące powieści

Nadeszły do Księgarni „Gońca” nowości powieściowe:

- Zielony Sygnal — L. Douglas
Czerwona Słodka — R. Chambers.
Mary Szel Wielkiego Kłosa — K. Eggstemon.
Legia Straciców — Z. Grej.
Z Gazelczarą Millionerem — H. Dominik.
Człowiek z taczka — Rowland.
Dziwaczek z Bożej łaski.
Czarny Garbus — G. Werner.
Krzywy Krag — O. Weruor.
Sępy — St. Laszkiewicz.
Włpam — Al. Dawid Neel.
Szuka która nieście śmierć — G. Werner.
Nowy potop — F. Włkhit.
Złota płonaca — M. Danthendey.
Człowiek lasu — Z. Grej.
Wielki Przewodnik — J. Gould.
Tredowata — H. Mniszek.
Urdymal Michorowski — H. Mniszek.
Mancik Nr. 6 — R. Braun.